Tau, BHO (gościnnie: Bezczel, Klaudia Duda)

Nadszedł ten dzień! Tau!
Nadszedł dzień, kiedy niebo zapłakało nad losem człowieka,
Nie ma przebaczenia, dla tych, którzy nie szukają wybaczenia, z nieba nie ma przebacz!
Wielki grzech zdewastował duszę, które nie szukały nieba,
Nie ma miłosierdzia dla tych, którzy miłosierdzia żałowali dla człowieka.
Nie ma, nie!
Bóg sprawiedliwym sędzią jest,
Wróg zaprowadził w ciemność Cię,
Lud opętany piekła chce, grzech gwarantuje wieczną śmierć.
Umrzesz, jeśli nie wybierzesz tego, co rozdaje życie wieczne,
Niebezpiecznie jest nie wiedzieć, że doczesne życie nie będzie tu trwało przecież wiecznie!
Ręce w górę, kto jest za Jezusem!
Im więcej ujrzę, tym więcej ma dusze.
Im więcej ujrzę, tym więcej rozumie, że Polska bez Boga to ludzie bez sumień.
Kłamcy, niewidomi nie widzą miłości i sprawiedliwości,
Pomyśl o tym, kiedy będą wyborami mydlić oczy Ci lewaccy wywrotowcy, pomyśl!
Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my młodzi żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła, razem odbierzemy.
Wierni

Bóg, Honor, Ojczyzna.
Tau. Bezczel.
Bóg, Honor, Ojczyzna, to te rzeczy, które mają wartości
Stwórca dał mi znak, Tau powiedział z nim: "Warto żyć!".
Złe duchy wygnać, powiedzieć demonom: "precz!",
Wiara tą tarczą, a honor to miecz.
Być nie mieć, bądź kojarzony z honoru człowiekiem,
Stój twardo na nogach, uczyni mężczyznę to z Ciebie, a wszystko przychodzi tu z wiekiem.
Dotrzymuj przyrzeczeń, bo tylko to podziw budzi pełną parą,
Zwłaszcza, że dzisiaj już na całym świecie, mało dobrych ludzi na serio zostało.
Ubliżanie ludziom mi nie imponuje, to nie honorowe zachowanie szuje,
Mają to do siebie, że w potrzebie tobie żadna nie pomoże, czujesz?
Bezinteresowne pomaganie innym, honorowym twoje zachowanie czyni,
Za to będą darowane winy tobie, bowiem Bóg jest miłosierny.
Więc bądź człowiekiem, niech w tobie ten honor żyje,
Niech twoje odbicie w lustrze hańbą się nie okryje.
Bracie, wiara na lęki jest lekiem jak w sobie kryje,
I nawet życie w ubóstwie, niech nikt jej nie zabije, raczej

["Rota"]
Nie damy miana Polski zgnieść,
Nie pójdziem żywo w trumnę.
W Ojczyzny imię i w jej cześć,
Podnosim czoła dumne.
Odzyska ziemię dziadów wnuk,
Tak nam dopomóż Bóg.

Droga Polsko, oddamy Ci młodość,
Broniąc Twoich świętych, niepodległych ziemi nim nas w nich zakopią.
A nawet jeśli wkroczą, zginiemy za godło,
Twoje sześć liter jest ważniejsze, niż nasze cztery, Polsko!
To nasza godność,
Być patriotą znaczy, żyć tak, by nowe pokolenie znało wolność.
Nie jestem historykiem, żeby uczyć Cię historii,
Nie jestem wieszczem, tylko towarzyszem broni.
Nasi dziadkowie czytali nam wiersze o Tobie,
A dziś przekręcają się w grobie, gdy widzą młodzież
Mój Boże!
Niepoczytani wkładają Cię między wiersze.
Myślą, że jesteś jedynie miejscem we wszechświecie.
My wiemy więcej, bo mamy polskie serce.
I mamy świętą krew, która gotuje się wściekle.
I jeśli jesteś jej dzieckiem, stań na baczność, wyznaj.
Jestem Polakiem - Bóg, Honor, Ojczyzna.

["Rota"]
Do krwi ostatniej kropli z żył,
Bronić będziemy ducha.
Aż się rozpadnie w proch i pył,
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg,
Tak nam dopomóż Bóg!

[Kazanie Jana Pawła II]
Ja syn polskiej ziemi.
Wołam wraz z wami wszystkimi.
Niech zstąpi Duch Twój!
I odnowi oblicze ziemi.
Tej Ziemi!